ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU PRZYRODNICZO-HUMANISTYCZNEGO W SIEDLCACH Nr 120
Seria: Administracja i Zarządzanie (47) 2019
pl ISSN 2082-5501

OBECNOŚĆ ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU NA ROZPRAWIE GŁÓWNEJ W ŚWIETLE ZMIAN DOKONANYCH USTAWĄ Z DNIA 10 CZERWCA 2016 ROKU

THE PRESENCE OF MASS MEDIA REPRESENTATIVES DURING THE GENERAL PROCEEDINGS IN THE LIGHT OF CHANGES INTRODUCED BY THE ACT OF 10 JUNE 2016

Joanna **Skawińska**

Polska, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji
Nr ORCID: 0000-0002-9720-6050, e-mail:11asia13@interia.pl

Streszczenie: Na mocy ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r., o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta zmianie uległy zasady dotyczące wydawania przedstawicielom środków masowego przekazu zgody na udział w rozprawie. W poprzednio obowiązującym uregulowaniu art. 357 k.p.k. przewidywał, że sąd fakultatywnie mógł zezwolić przedstawicielom środków masowego przekazu na utrwalenie przebiegu rozprawy głównej wówczas, gdy kumulatywnie zostały spełnione przesłanki wymienione w paragrafie pierwszym przywołanego przepisu. Jednocześnie sąd miał prawo wskazać warunki, od których uzależniał wydanie takiego zezwolenia. Ustawodawca, dokonując zmiany treści art. 357 k.p.k., zniósł obowiązujące dotychczas ograniczenia. Aktualnie sąd – po zmianie przepisów – ma obowiązek wydać przedstawicielom środków masowego przekazu zezwolenie na dokonywanie za pomocą aparatury utrwaleń obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, jeśli jest ona jawna. Z kolei kwestie porządkowe, związane z rozprawą główną, leżą w gestii sądu, który podejmuje w tym przedmiocie decyzje. Sąd czyni to w drodze postanowienia, na które nie przysługuje zażalenie. Rejestrowanie przebiegu rozprawy służy informowaniu społeczeństwa o procesie, co stanowi element jawności rozprawy. Środki masowego przekazu przekazują jedynie wybrany fragment rozprawy, jego wycinek, który nie zawsze w pełni odzwierciedla istotę procesu.
Słowa kluczowe: środki masowego przekazu, utrwalenie przebiegu rozprawy, proces karny, zezwolenie, rozprawa, sąd

Abstract: Pursuant to the Act of 10 June 2016 amending the Penal Procedure Code, the Medical Profession Act and the Act on the Patient's Rights and the Patient Ombudsman, the conditions regarding granting permission to mass media representatives to participate in proceedings have been amended. According to the previous provisions of Article 357 of the Penal Procedure Code, the court could facultatively allow mass media representatives to record the general proceedings' course if the premises stipulated in paragraph one of that regulation were met cumulatively. Simultaneously, the court was entitled to determine the conditions which it made the issue of such a permit conditional on. Amending Article 357 of the Penal Procedure Code, the legislators revoked the limitations previously in force. This means that at present – following the regulations change – the court is obliged to allow mass media representatives to record images and sound during the proceedings, using any devices, provided this is public. Any organisational aspects related to the general proceedings shall be decided by the court. The court does it by way of a decision not entitled to any appeal. Recording the proceedings course helps to inform the general public about the proceedings as a component of its public nature. Mass media present solely a chosen part of the proceedings, its excerpt which does not necessarily reflect the proceedings essence.
Keywords: mass media, recording the proceedings of the hearing, criminal lawsuit, permit, proceedings, court

Wstęp

W drodze ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2016 r., poz. 1070) ustawodawca dokonał istotnej zmiany między innymi art. 357 k.p.k. (Dz.U. z 1997, Nr 89, poz. 555 z pózn. zm.). W jej wyniku znacznemu rozszerzeniu uległ zakres udzielania zgód na obecność przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozpraw i możliwość utrwalania przez nich przebiegu rozprawy. Uproszczono także procedurę ich wydawania. Przedmiotem tego tekstu jest analiza zmian dokonanych w art. 357 k.p.k.

Obecność przedstawicieli radia, prasy i telewizji na rozprawie sądowej jest urzeczywistnieniem zasady jawności. Zasada ta służy udostępnianiu informacji o procesie (Wójcicka, 1989, s. 9), a w szczególności o przebiegu rozprawy głównej i można rozpatrywać ją w dwóch aspektach. Po pierwsze jako jawność wewnętrzną, która dotyczy wyłącznie uczestników postępowania i ich prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Po drugie jako jawność zewnętrzną, odnoszącą się do osób niebędących bezpośrednio zainteresowanymi w sprawie, a dającą możliwość przebywania na rozprawie sądowej przedstawicielom społeczeństwa, jak też mediom, dzięki którym osoby zainteresowane, a niemogące bezpośrednio uczestniczyć w rozprawie, są w stanie uzyskać informacje o przebiegu konkretnej sprawy sądowej. Z tego też właśnie powodu przedstawiciele środków masowego przekazu odgrywają istotną rolę w zapewnieniu publicznie dostępnego procesu karnego (Jasiński, 2009, s. 380). Obecność przedstawicieli radia, prasy czy telewizji na rozprawie sądowej skutkuje tym, że zebrane przez nie wiadomości docierają do szerokiego grona odbiorców, jakim jest społeczeństwo. Dzięki jawnemu rozpoznawaniu spraw kształtowana jest świadomość prawna społeczeństwa. Podnosi się także jego kultura prawna, co przekłada się na wychowawczy efekt prowadzonego postępowania. Perspektywa możliwości przebywania na sali rozpraw podczas prowadzonego procesu karnego w każdej sprawie, z wyjątkiem tych, w których jawność jest ograniczana z mocy ustawy, buduje zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości (Nowicki, 2012, s. 313).

Przepis art. 357 § 1 k.p.k. w obecnym kształcie daje przedstawicielom radia, prasy czy telewizji uprawnienie do utrwalania przebiegu rozprawy w zasadzie każdego jawnego posiedzenia sądu. Zgodnie z przepisem art. 357 § 1 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, do kompetencji sądu należało podejmowanie decyzji w przedmiocie zezwolenia przedstawicielom środków masowego przekazu na utrwalenie przebiegu rozprawy, jeżeli w ocenie tego organu przemawiał za tym uzasadniony interes społeczny, gdy utrwalanie czynności nie utrudniało prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania nie sprzeciwiał się temu.

Pierwszą przesłankę, którą sąd badał przed wydaniem zezwolenia na utrwalenie przez media przebiegu rozprawy, stanowił uzasadniony interes społeczny. Istnienie tego interesu identyfikowano z sytuacjami, w których przekaz medialny z przebiegu rozprawy wiązał się ściśle z urzeczywistnieniem prawa obywateli do informacji o działalności organów władzy publicznej, unormowanego w art. 61 Konstytucji RP (Dz.U. z 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.). Interes społeczny polegał na zapewnieniu społeczeństwu informacji o prowadzonym postępowaniu, w tym o jego przebiegu, dowodach zebranych w toku postępowania przygotowawczego i sądo-wego oraz ich ocenie, a także o zapadłym rozstrzygnięciu (Zgryzek 1991, s. 43). Przyjęcie takiej przesłanki miało zabezpieczyć realizację jednych z głównych celów procesu karnego określonych w art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k., jakimi są zapobieganie przestępczości oraz umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego (Rogoziński, 2016). Sąd rozpatrywał, czy w konkretnej sprawie zachodziła przesłanka uzasadnionego interesu społecznego, czy wybiórcze relacjonowanie przebiegu rozprawy nie doprowadzi do wypaczenia obrazu procesu, a nadto czy korzyść płynąca z dopuszczenia przedstawicieli środków masowego przekazu na salę rozpraw i utrwalenie przebiegu rozprawy głównej będzie korzyścią istotną społecznie.

Druga przesłanka wymagała ustalenia, czy dokonywanie utrwaleń obrazu i dźwięku nie będzie utrudniało prowadzenia rozprawy. Obecność przedstawicieli mediów na sali sądowej i używana przez nich aparatura stwarzają dodatkowe utrudnienie w prawidłowym przebiegu posiedzenia. Wynikać to może ze zbyt małej sali rozpraw, zbyt dużej liczby osób uczestniczących w rozprawie, a nadto ze zbyt dużej ilości sprzętu, jaki przedstawiciele mediów wnoszą na salę sądową (Samborski, 2013, s. 407). Sąd, analizując spełnienie przesłanki, musiał mieć także na uwadze to, jakie będzie oddziaływanie aparatury na uczestników procesu, zwłaszcza na strony i osobowe źródła dowodowe. Nie można zapominać o tym, że sprzęt może wpływać krępująco na uczestników procesu, mieć wpływ na szczerość ich wypowiedzi, a do tego może utrudniać skupienie się na sprawie zarówno uczestnikom, jak również sądowi (Grzegorczyk, 2014, s. 1238). Świadomość tego, że jest się oglądanym bądź słuchanym przez masowe audytorium, może prowadzić do skrępowania, a co za tym idzie, stanowić przeszkodę w prawidłowym wypełnianiu roli procesowej w danej sprawie.

Poza tym zbyt duża liczba kamer, oświetlenie, poruszanie się po sali operatorów sprzętu mogło wprowadzać chaos wywołany potrzebą czuwania nad prawidłową rejestracją materiału oraz utrudniać sądowi pełną koncentrację na badaniu okoliczności sprawy (Najman, 2015, s. 318-320). Dodatkowo istniały także obawy, że oskarżony, świadek, bądź inny uczestnik, mogą odmówić składania odpowiednich wyjaśnień lub zeznań z powodu utrwalania przebiegu rozprawy. Nie leżało to w interesie wymiaru sprawiedliwości, którego celem jest z jednej

strony stworzenie jak najlepszych warunków do ujawniania prawdy oraz rozstrzyganie konfliktów zgodnie z prawem, a także wyeliminowanie działania czynników pozaprocesowych. Z drugiej zaś strony rola wymiaru sprawiedliwości polega na gruntowaniu w świadomości obywateli zasad współżycia społecznego, których złamanie grozi odpowiedzialnością, co jest widoczne między innymi w orzecznictwie sądowym (Siewierski, 1962, s. 454).

W takiej sytuacji sąd wydawał decyzję o odmowie rejestracji części bądź całości rozprawy (Grzegorczyk, 2014, s. 1237).

Ustalenie trzeciej przesłanki polegało na zbadaniu, czy ważny interes uczestnika postępowania nie stoi w sprzeczności z wydaniem zezwolenia na utrwalenie przez przedstawicieli mediów obrazu lub dźwięku z przebiegu rozprawy (Grajewski, Paprzycki, Steinborn, 2013, s. 1062-1063). W piśmiennictwie przyjęto, że przez ważny interes uczestnika postępowania należy rozumieć godność osobistą i poszanowanie jego prawa do prywatności (Stefański, 2015, s. 908). Wydanie przez sąd zezwolenia na nagrywanie przebiegu rozprawy leżało w interesie oskarżonego wówczas, gdy w środkach masowego przekazu, zanim jeszcze sprawa została rozpoznana, był on przedstawiony jako domniemany sprawca przestępstwa (Koper, 2010, s. 341 i nast.; Zagrodnik 2016, s. 220). Utrwalenie przebiegu rozprawy przez przedstawicieli mediów mogło bowiem przyczynić się do tego, że oskarżony „w świetle jupiterów", mógł oczyścić się ze stawianych mu zarzutów (Zagrodnik, 2016, s. 220). A zatem za dopuszczeniem telewizji, radia, prasy na salę rozpraw mogła przemawiać konieczność rehabilitacji osoby, której dobre imię zostało naruszone przez nadanie sprawie rozgłosu (Wójcicka, 1989, s. 143). Pozwoliłoby to oskarżonemu powrócić do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie i uniknąć negatywnych skutków, jakie mogłyby być następstwem wcześniejszych, bezpodstawnych oskarżeń. Natomiast w sytuacjach, w których akt oskarżenia opierał się na poszlakach, możliwość utrwalenia przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu, powinna była być ograniczona. Nagrywanie niosło ze sobą niebezpieczeństwo naruszenia godności i prywatności oskarżonego, którego sąd, po rozpatrzeniu sprawy, mógł uniewinnić (Zagrodnik, 2016, s. 220).

Materiał i metody

W artykule posłużono się metodą analityczno-prawną, która polega na interpretacji teksu prawnego, a także wykorzystano poglądy wypracowane przez doktrynę prawa karnego procesowego.

Wyniki i dyskusja

Aktualnie przepis art. 357 § 1 k.p.k. obliguje sąd do zezwolenia przedstawicielom środków masowego przekazu na utrwalanie za pomocą specjalistycznej aparatury obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, jeżeli złożą wniosek. Sąd wydaje postanowienie, które nie podlega zaskarżeniu.

Zdaniem M. Magdziaka „nowelizacja, która weszła w życie 5 sierpnia 2016 r., zmniejszyła ryzyko podejmowania przez sądy arbitralnych decyzji dotyczących udziału przedstawicieli mediów w rozprawie i możliwości utrwalania przez nich przebiegu rozprawy (Magdziak, 2016, s. 5-6).

W poprzednim stanie prawnym sąd, przed wydaniem zezwolenia przedstawicielom mediów na utrwalenie przebiegu rozprawy, rozważał zasadność jego wydania. Dokonywał przy tym wnikliwej analizy ustawowo określonych przesłanek. Obecnie bezwzględnym obowiązkiem sądu jest wydanie zezwolenia. A zatem to aktualny kształt przepisu art. 357 § 1 k.p.k. kładzie nacisk na wydanie przez sąd zezwolenia przedstawicielom środków masowego przekazu na dokonywanie utrwaleń, bez przeprowadzenia rzeczywistej analizy konsekwencji takiej decyzji.

Sąd nie będzie już oceniał zasadności obecności przedstawicieli mediów na sali sądowej i dokonywanego przez nich utrwalania przebiegu rozprawy. Ustawodawca wprowadził rozwiązanie, które każdej sprawie nadaje wymiar medialny i każdą czyni dostępną dla szerokiej publiczności. Sąd ma dążyć do rzetelnego wyjaśnienia sprawy, a utrwalanie przebiegu rozprawy za pomocą środków audiowizualnych, nie powinno być przedkładane nad dobro wymiaru sprawiedliwości (Zagrodnik, 2016, s. 9 i 10).

Tymczasem sytuacja, w której sąd nie ma możliwości odmowy wydania zezwolenia na rejestrację rozprawy, może być źródłem zagrożenia dla społeczeństwa. Mianowicie przekaz audiowizualny rozprawy sądowej może poniekąd wskazywać pewnej grupie ludzi, w jaki sposób popełniać przestępstwa. Rozprawy ujawniają także okoliczności przestępstwa, pokazują sposób ich popełnienia, narzędzia, które posłużyły do dokonania czynu zabronionego, a także wskazują, jak skutecznie zapewnić sobie ewentualne alibi, by uniknąć odpowiedzialności za popełniony czyn zabroniony. Osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa może być piętnowana przez ludzi ze swojego otoczenia i będzie jej trudno oczyścić się z zarzutów, powrócić do normalnego życia w dotychczasowym środowisku i zerwać z przeszłością. Podobnie świadek może czuć obawę, że oskarżony, po tym jak opuści jednostkę peniten-

cjarną, będzie chciał się „zrewanżować" za to, że świadek złożył obciążające go zeznania.

Rejestrowanie przebiegu rozprawy grozi niebezpieczeństwem uczynienia z niej spektaklu, w którym jego uczestnicy będą odgrywać określone role, a sąd stanie się ofiarą sugestywnego, emocjonalnego oddziaływania masowej publiczności (Wójcicka, 1989, s. 125).

Dziennikarze, goniąc za sensacją, mogą tracić z pola widzenia istotne dla całokształtu rozprawy fakty i skupiać się tylko na tych, które nadają rozgłos i ich zdaniem są pożądane przez odbiorców. Istnieje zagrożenie tego rodzaju, że podawane przez media wiadomości nie będą w pełni rzetelnym przekazem informacji, a staną się przekazem fragmentów, które pozostawią społeczeństwu szerokie pole do domysłów w zakresie prawidłowości prowadzonego postępowania karnego. Ponadto wybiórcze transmitowanie sprawy nie odda w pełni tego, co dzieje się na sali rozpraw, może doprowadzić do zafałszowania faktów. Społeczeństwo ma prawo do pełnej informacji o przebiegu postępowania sądowego, aby móc kontrolować wymiar sprawiedliwości, ale w przeważającej mierze głównym motywem działania obserwatorów jest pragnienie zaspokojenia własnej ciekawości, żądza sensacji, chęć poznania niecodziennych i bulwer-sujących opinię publiczną wydarzeń (Zgryzek, 1991, s. 59). Nie można pominąć także tego, że wybrane i następnie udostępnione przez media w przekazie medialnym fragmenty rozprawy głównej mogą zostać wykorzystane do napiętnowania określonych osób, środowisk czy też poglądów (Zagrodnik, 2016, s. 9).

Obraz i przekazywana przez dziennikarzy autentyczna wypowiedź uczestników procesu będzie tylko jego wycinkiem, który dopiero w zestawieniu z innymi częściami utworzy logiczną całość, prawdziwie odwzoruje to, co działo się podczas rozprawy, a co jest przecież odtworzeniem całego zaistniałego zdarzenia. Rzetelność, której wymaga się od dziennikarzy, jest zestawieniem obok siebie wszystkich ważnych elementów sprawy, najistotniejszych argumentów za i przeciw oskarżonemu (Waltoś, 2009, s. 324).

Dziennikarze nie są w stanie w dostateczny sposób przekazać informacji o sprawie z uwagi na zawiłość terminologii prawniczej. Dla zrozumienia czynności podejmowanych przez organy ścigania i decyzji, jakie zapadają w jego toku, niezwykle istotna jest opinia ekspertów wyjaśniających zasadność podjętych czynności procesowych, zawiłości nomenklatury prawniczej, a tym samym przybliżających obywatelom zasady działań organów wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też zadaniem rzeczników prasowych sądów jest przekazywanie opinii publicznej informacji o konkretnej sprawie w sposób jak najdokładniejszy, z zachowaniem pełnej dyskrecji i ostrożności przed przedwczesnym osądem (Hofmański, Zabłocki, 2011, s. 137-140). Zasada domniemania niewinności odgrywa istotną rolę w przekazie medialnym. Wymusza pewną ostrożność w wypowiadaniu poglądów na temat cudzej winy do czasu, aż nie zostanie ona stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym (Waltoś, 1997, s. 223 i nast.).

Środki masowego przekazu są aktualnie istotnym narzędziem formowania poglądów społeczeństwa na zjawiska przestępczości i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Ich zadaniem jest kształtowanie właściwej postawy obywateli wobec sprawców przestępstw, którzy po odbyciu kary powracają do społeczeństwa. Osoby te często są piętnowane, łatwiej rzuca się na nie ponowne podejrzenia o popełnianie przestępstw, co nie ułatwia im drogi do zmiany postawy i podjęcia próby życia zgodnego z obowiązującym prawem oraz normami społecznymi (Hołyst, 1981, s. 75 i nast.). Bez względu na to, jaką rolę w toczącym się postępowaniu odgrywają poszczególni jego uczestnicy, zasługują oni na poszanowanie ich prawa do prywatności, ochronę prywatności i zabezpieczenie przed wtórną wiktymizacją.

Na gruncie zmiany w zakresie art. 357 k.p.k., jaka została dokonana nowelizacją czerwcową, brak jest odchyleń od obowiązku wydawania przez sąd zezwolenia przedstawicielom środków masowego przekazu na dokonywanie utrwaleń z przebiegu rozprawy. W praktyce oznacza to, że sąd nie bada już przesłanek, od których uprzednio uzależniał wydanie takiego zezwolenia. Tymczasem przedstawiciele środków masowego przekazu mają prawo do utrwalania dźwięku i obrazu z każdej jawnej rozprawy sądowej. Zatem wydawanie przez sąd zezwolenia na utrwalenie przebiegu rozprawy jest aktualnie regułą o charakterze bezwzględnym. Sąd nie będzie mógł już wydać decyzji odmownej na rejestrację przebiegu rozprawy. Jedynymi uprawnieniami sądu pozostają już tylko: możliwość określenia warunków obecności przedstawicieli środków masowego przekazu na rozprawie głównej (art. 357 § 2 k.p.k.), ograniczenie liczby przedstawicieli środków masowego przekazu, jeżeli ze względów organizacyjno-technicznych ich obecność utrudniałaby prowadzenie rozprawy (art. 357 § 3 k.p.k.), wydanie zarządzenia o opuszczeniu sali rozpraw przez przedstawicieli mediów w sytuacji, gdyby zakłócali przebieg rozprawy (art. 357 § 4 k.p.k.) albo ich obecność mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadków (art. 357 § 5 k.p.k.) (Zagrodnik, 2016, s. 8).

Art. 357 § 3 k.p.k., dodany nowelą czerwcową odnosi się do ograniczenia przez sąd liczby

przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozpraw ze względów techniczno-organizacyjnych. Chodzi tu jedynie o takie sytuacje, gdy sala rozpraw, z uwagi na swój metraż, nie jest w stanie pomieścić wszystkich przedstawicieli mediów łącznie z przyniesioną przez nich aparaturą. Wówczas dopuszczenie ich do przebywania na rozprawie głównej odbywa się albo według kolejności złożonych zgłoszeń, albo w drodze losowania. O tym, jaki sposób wyboru zostanie zastosowany, rozstrzyga wcześniej sąd. Decyzja sądu w przedmiocie ograniczenia liczby przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozpraw zapada w formie postanowienia, na które nie przysługuje zażalenie (Skorupka, 2018, s. 888).

Art. 357 k.p.k. w § 4 stanowi, że: „Sąd zarządza opuszczenie sali rozpraw przez przedstawicieli środków masowego przekazu, którzy zakłócają przebieg rozprawy". Z przepisu tego wynika, że sąd obligatoryjnie nakazuje opuszczenie sali rozpraw przez przedstawicieli mediów, którzy zakłócają na niej porządek. Czy zatem przewodniczący składu orzekającego, mimo braku wyraźnej regulacji, nie może upomnieć dziennikarza, sygnalizując zarazem, że kontynuacja określonego zachowania będzie skutkowała zarządzeniem opuszczenia przez niego sali rozpraw? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Dziennikarz, jako profesjonalista w zakresie zbierania i przetwarzania zgromadzonego materiału prasowego, powinien zachowywać się godnie i wiedzieć, jaki sposób bycia akceptowany jest na sali rozpraw, na której na pierwszy plan wysuwa się dobro uczestników postępowania oraz ustalenie wszystkich istotnych faktów potrzebnych do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia w sprawie. Tym samym racjonalne wydaje się, aby sąd, przed nieodwracalnym usunięciem dziennikarza z sali rozpraw, dał mu możliwość poprawy swojego niestosownego zachowania poprzez, chociażby, wcześniejsze upomnienie.

Z kolei przepis art. 357 § 5 k.p.k. dopuszcza możliwość zarządzenia czasowego opuszczenia sali rozpraw przez przedstawicieli środków masowego przekazu wówczas, gdy ich obecność mogłaby oddziaływać krępująco na zeznającego świadka. Z przepisu tego wynika, że sąd, dążąc do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy, nadaje priorytetowe znaczenie zasadzie prawdy materialnej. Sąd może zrezygnować z utrwalenia przebiegu rozprawy przez przedstawicieli mediów. Prawo świadka do swobodnego wypowiadania się nie może być zburzone przez uprawnienie przedstawicieli środków masowego przekazu do utrwalania przebiegu rozprawy. Ustawodawca, korzystając z takiej kompetencji, ogranicza jawność rozprawy jedynie w sposób proporcjonalny, to znaczy na czas przesłuchania świadka. Uprawnienie przewidziane w powołanym przepisie przysługuje przewodniczącemu składu orzekającego. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby przewodniczący skierował pytanie do świadka w tej materii. Należy jednak zauważyć, że zdanie świadka nie jest decydujące w tym zakresie. Ostateczne rozstrzygnięcie w przedmiocie opuszczenia bądź pozostania przedstawicieli mediów na sali sądowej na czas przesłuchania świadka, zapada w formie zarządzenia wydawanego przez przewodniczącego składu orzekającego (Skorupka, 2018, s. 889). Na mocy art. 373 k.p.k. zarządzenie to podlega zaskarżeniu w drodze odwołania do całego składu sądu, chyba że sąd orzeka jednoosobowo. Obecność przedstawicieli środków masowego przekazu może oddziaływać krępująco nie tylko na świadka, ale także na oskarżonego. Pojawia się zatem pytanie, dlaczego oskarżony nie może w pełni korzystać z przysługującego mu prawa do wysłuchania przed sądem. Przecież oskarżony może sobie nie życzyć tego, aby media rejestrowały informacje, które on będzie wnosił do sprawy. W interesie wymiaru sprawiedliwości pozostaje uzyskanie wiarygodnych i pełnych wyjaśnień od oskarżonego, który w sytuacji utrwalania przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu może odmówić ich złożenia (Gersdorf, 2016, s. 8; Zagrodnik, 2016, s. 10). Wówczas sąd znajdzie się w dość kłopotliwej sytuacji, kiedy z powodu medialnego charakteru sprawy, nie będzie mógł w pełni realizować czynności procesowych.

W doktrynie procesu karnego panował pogląd, zgodnie z którym sąd, przed wydaniem zezwolenia na dokonywanie utrwaleń z przebiegu rozprawy przez przedstawicieli mediów, powinien był wysłuchać stanowiska stron w tej kwestii (Samborski, 2013, s. 405-408; Wójcicka, 1989, s. 144). Natomiast aktualne brzmienie art. 357 § 1 k.p.k. może rodzić wątpliwość, czy w dalszym ciągu należy umożliwić stronom wypowiedzenie się na temat obecności przedstawicieli mediów na sali sądowej, skoro wydanie zezwolenia stało się obligatoryjne i sąd nie ma już możliwości wydania decyzji odmownej poza sytuacjami określonymi w art. 357 § 2 i 3 k.p.k. Wydaje się, że na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej.

Po pierwsze z tego względu, że zgodnie z art. 357 § 1 k.p.k. rejestracja przebiegu rozprawy w dalszym ciągu możliwa jest jedynie wówczas, gdy sąd wyda zezwolenie na utrwalenie obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy. Po drugie skoro w ustawie zapisane jest, że ma to być „zezwolenie", to – zgodnie z wyrażonym w piśmiennictwie poglądem – przedstawiciele środków masowego przekazu

muszą złożyć wniosek o wydanie zezwolenia na rejestrację (Augustyniak, Eichstaedt, Kurowski, Świecki, 2018, s. 1373-1374; Paprzycki (red.), Grajewski, Steinborn 2015). Zezwalać można bowiem tylko komuś, kto o coś wnosi, i na to, o co wnosi. Zezwolenie jest niczym innym, jak odpowiedzią na wniosek złożony przez uprawniony podmiot, w tym przypadku przez dziennikarza. W tej sytuacji sąd działa z inicjatywy osoby, która chce dokonać rejestracji przebiegu rozprawy i ją utrwalić, dlatego niezbędne jest, aby złożyła ona wniosek o wydanie zezwolenia (zob.: Grzegorczyk, 2014, s. 1236; Skorupka (red.) 2018, s. 888; Hofmański (red.) 2011, s. 423; Grzegorczyk 2014, s. 490; Steinborn (red.) 2016). Po trzecie strony mają prawo przedstawić swoje racje dotyczące ewentualnego rejestrowania przebiegu rozprawy. Oczywiste jest, że oskarżony nie może skutecznie sprzeciwić się zezwoleniu na takie utrwalenie, ale może zgłosić argumenty, które sąd powinien rozważyć przed wydaniem decyzji w tym przedmiocie (Grajewski, Paprzycki, Steinborn, 2013, s. 1063). Nie można przecież zapominać o tym, że w trakcie rozprawy ujawniane są nie tylko fakty związane z zarzucanym oskarżonemu czynem przestępczym, ale także wydarzenia dotyczące jego sfery prywatnej, intymnej, niezwiązane z przedmiotem postępowania, których ujawnienie może stanowić dla niego dolegliwość. Każdy przecież ma prawo do prywat-ności, a więc prawo do posiadania przestrzeni wolnej od ingerencji zewnętrznej (Wójcicka, 1989, s. 98 i 144).

Wnioski

Reasumując rozważania na temat zmiany normatywnej dokonanej w art. 357 k.p.k. w ramach ustawy z dnia 10 czerwca 2016 roku, o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta można stwierdzić, że zainicjowane przez przedstawicieli środków masowego przekazu działanie może doprowadzić do zwiększenia ich obecności na rozprawie głównej. Sąd ma bowiem obowiązek zezwolić reprezentantom mediów na ich obecność na rozprawie i na dokonywanie przez nich utrwaleń przebiegu rozprawy. Co więcej, sąd nie może odmówić wydania takiego zezwolenia. Jeżeli chodzi zaś o kwestie porządkowe rozprawy, to ustawodawca pozostawił je w gestii sądu. W dobie społeczeństwa informacyjnego utrwalanie i transmisja przebiegu rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu stanowi element jawności rozprawy, służy do kontroli rzetelności i prawidłowości procesu, przestrzegania gwarancji procesowych jego uczestników oraz kształtowania postaw legalistycznych i świadomości prawnej społeczeństwa. Nowa regulacja, wyrażona w art. 357 k.p.k., oparta została na przypuszczeniu, że za zezwoleniem przedstawicielom środków masowego przekazu na utrwalanie przebiegu rozprawy za pomocą urządzeń wizualnych oraz fonicznych przemawia ważny interes społeczny. Z takich założeń wychodził ustawodawca, kierując się potrzebą zmiany art. 357 k.p.k. Jednakże nie należy zapominać o tym, że zwiększenie obecności mediów na sali sądowej niesie ze sobą zagrożenie prawidłowego wykonywania zadań wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim zaś niebezpieczeństwo nieprzestrzegania praw uczestników postępowania. Przebywanie przedstawicieli środków masowego przekazu na sali rozpraw nie może naruszać godności oskarżonego, gdyż dochodzi wtedy do naruszenia zasady domniemania niewinności oskarżonego, która nakazuje respektowanie dobrego imienia, chroni przed lekkomyślnym posądzeniem o czyny niemoralne czy przed pomówieniami. Rozprawa sądowa nie może być telewizyjnym spektaklem, podczas którego strony, zamiast dostarczać środków dowodowych, zaczynają przyjmować sceniczne postawy, które nie mają nic wspólnego z realizacją celów procesu karnego, a nawet mogą być przeszkodą w ich osiągnięciu. Ponadto obecność środków masowego przekazu na sali rozpraw może utrudniać przeprowadzenie prawidłowego ustalenia faktów w sprawie, chociażby z tego powodu, że świadek będzie czuł się skrępowany tym, że jest nagrywany. Dobro prowadzonego postępowania karnego powinno mieć zawsze pierwszeństwo przed prawem społeczeństwa do informacji, a szczególnie wówczas, gdy w grę wchodzi ochrona procesowych gwarancji oskarżonego.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2016 r., poz. 1070).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Literatura

Augustyniak, B., Eichstaedt, K., Kurowski, M., Świecki, D. (2018). Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-424. Warszawa: Wolters Kluwer.

Grajewski, J., Paprzycki, L., Steinborn, S. (2013). Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-424. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.

Grzegorczyk, T. (2014). Kodeks postępowania karnego. Tom. I. Komentarz do art. 1-467. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.

Hofmański, P., Zabłocki, S. (2011). Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.

Hofmański, P. (red.), Sadzik, E., Zgryzek, K. (2011). Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Warszawa: C. H. Beck.

Hołyst, B. (1981). Rola środków masowego przekazu w kształtowaniu postaw antywiktymizacyjnych. W: B. Hołyst (red.), Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne, Warszawa: Wydaw. Prawnicze.

Jasiński, W. (2009). Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.

Koper, R. (2010). Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Najman, B. (2015). Dziennikarze na sali sądowej... kilka uwag o jawności rozprawy głównej. W: P. Czarnecki, M. Czerwińska (red.), Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1.7.2015 r. Komentarz praktyczny. Warszawa: Wydawnictwo: C.H. Beck.

Nowicki, K. (2012). Jawność zewnętrzna postępowania sądowego. W: J. Skorupka (red.), Jawność procesu karnego. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.

Paprzycki, L. (red.) Grajewski, J., Steinborn, S. (2015). Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555), LEX/el., 2015 nr 470997. Pobrano z: http://lex.us.edu.pl.

Rogoziński, P. (2016). Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 357 kodeksu postępowania karnego. W: S. Steinborn (red.), J. Grajewski, P. Rogoziński, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el., 2016 nr 494036. Pobrano z: http://lex.us.edu.pl.

Samborski, S. (2013). Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych. Warszawa: LexisNexis Polska.

Skorupka, J. (red.). (2018). Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa: C.H. Beck.

Stefański, R.A. (red.). (2015). Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa: C.H. Beck.

Steinborn, S. (red.). Grajewski., J., Rogoziński, P. (2016). Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów. LEX/el., 2016 nr 494036. Pobrano z: http://lex.us.edu.pl.

Waltoś, S. (1997). Zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu. W: P. Kruszyński (red. nauk. tomu), Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Waltoś, S. (2009). Proces karny. Zarys systemu. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.

Wójcicka, B. (1989). Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Acta Universitatis Lodziensis.

Zagrodnik, J. (2016). Metodyka pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych i karnych skarbowych. Warszawa: Wolters Kluwer.

Inne

Gersdorf, M. (2016). Sąd Najwyższy Biuro Studiów i Analiz. Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 451).

Zagrodnik, J. (2016). Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 451).

Magdziak, M. (2016). Prokurator decyduje, sąd wykonuje – zmiany w jawności postępowania karnego. Forum Obywatelskiego Rozwoju, Analiza nr 11. Pobrano z: http://obserwatoriumdemokracji.pl/wp-content/uploads/2016/09/AnalizaFOR112016Prokuratordecydujesadwykonujezmianywjawnosci postepowaniakarnego.pdf.

Zgryzek, K. (1991). Konflikt interesów publicznego i prywatnego a publiczność rozpraw w procesie karnym. Problemy Prawa Karnego nr 17.

Siewierski, M. (1962). Prasa a postępowanie karne. Państwo i Prawo. Zeszyt 3.